

O „czerwonej hołocie”

Prorządowych dziennikarzy z TVN-u (i pewnie nie tylko ich) oburza, gdy tłumy na marszach, jak choćby ostatnio 13 grudnia w Warszawie, skandują „raz sierpem, raz młotem czerwoną hołotę”. Gdyby wtopili się w ten tłum i posłuchali, dowiedzieliby się dlaczego. Ale to wymaga odwagi i uczciwości. Trzeba zrozumieć też, dlaczego tę rymowaną skandują równocześnie młodzi i starsi, ci, co urodzili się w III RP i ci, co pamiętają czasy PRL-u.

Czerwona hołota to po prostu byli komuniści, partyjniacy z PZPR i „bolszewicy w sukmanach” z dawnego ZSL-u, przemalowani dziś na socjaldemokratów, liberałów i ludowców. Licznie obecni we wszystkich strukturach władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej, dominujący w gospodarce. To beneficjenci tzw. transformacji systemu. To często zaciekli wrogowie Kościoła katolickiego. To demagodzy, cwaniacy i złodzieje, którzy opanowali do perfekcji sztukę okłamywania, kombinowania i spadania na cztery łapy. To także ci, którzy kiedyś skandowali tę rymowaną, a teraz zbratali się ze swoimi dawnymi oprawcami, by czerpać korzyści.

Ci spod znaku „sierpa i młota” to współcześni bolszewicy, którzy władzy raz zdobytej nie zamierzają oddać nigdy. To uzurpatorzy, którzy za pomocą układów rodzinnych, agenturalnych, mafijnych kontynuują zniewolenie Polski.

Przerysowany obraz? Wcale nie. Jeżeli ktoś nie rozumie, dlaczego ludzie krzyczą o „czerwonej hołocie”, niech odpowie

sobie, dlaczego do tej pory nie udało się osądzić i skazać sprawców zbrodni komunistycznych: Grudnia 1970 i stanu wojennego, w tym zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki i innych kapłanów? Dlaczego gen. Jaruzelski został pierwszym prezydentem III RP, a po latach doradcą prezydenta Bronisława Komorowskiego i dlaczego jako zbrodniarz stanu wojennego został pochowany z państwowymi honorami, a w pogrzebie oficjalnie uczestniczył prezydent Komorowski i przedstawiciele najwyższych władz państwowych III RP? A jak wytłumaczyć 10-letnią prezydenturę komunisty Aleksandra Kwaśniewskiego, a wcześniej byłego agenta SB?

Dlaczego III RP nie dokonała pełnej lustracji, tak aby we władzach sądowniczych nie dominowali ludzie z komunistyczną przeszłością odpowiedzialni dziś za sfałszowane wybory?

Dlaczego nie doszło do dekomunizacji? Skąd bierze się zacieklej opór przed usuwaniem sowieckich pomników w Polsce, zmianą nazw ulic i placów sławiących komunistycznych dygnitarzy i zdrajców Polski? Dlaczego prezydent Komorowski rozpoczął swoje urzędowanie od postawienia pomnika bolszewikom w Ossowie, usunięcia krzyża z Krakowskiego Przedmieścia i lansowania Palikota, zacieklego wroga Kościoła, dziś kandydata na następnego prezydenta III RP? Dlaczego w Polsce funkcjonuje legalnie Komunistyczna Partia Polski? W czyim interesie rządy PO nie dopuszczają do wyjaśnienia prawdy o tragedii w Smoleńsku? I czy nie jest to dowód na uległość wobec Rosji Putina? Czym jest obecność w mediach Urbana oraz byłych

generałów SB szkolonych w Moskwie, a „zatroskanych” dziś o nasze bezpieczeństwo?

Czy sfałszowane wybory samorządowe nie kojarzą się Polakom z rokiem 1947, kiedy to komuniści siłą sfałszowali wybory. Czy bezpodstawne aresztowanie i osadzenie dwóch dziennikarzy relacjonujących wybory nie jest formą zastraszenia wolnych mediów? I dlaczego wolnych od władzy mediów jest tak mało? Jak ocenić politykę 25 lat pozbawiania Polaków ich majątku narodowego, buszowania wśród rosyjskich oligarchów, zainteresowanych polskimi Azotami czy teraz Żegluga Bałtycka, Aleksandra Kwaśniewskiego? Dlaczego tak zaciekle walczy się z polskością w mediach, kulturze, szkołach, eliminując historię z programów szkolnych, ośmieszając patriotyzm? Skąd bierze się polityka stałego antagonizowania społeczeństwa? Dlaczego walczy się z opozycją jak dawniej z wrogiem klasowym? Długo by podawać przykłady zachowań w III RP, które kojarzą się z czasami komunistycznej dominacji i opresji. Te pytania stawiają ludzie rozumni, wolni. Oceniają rzeczywistość na podstawie faktów, a nie „faktów po faktach”. Dlatego skandują swoją rymowanękę, ona nie wzięła się z niczego.

Wojciech Reszczyński

411Nasz Dziennik 18.12.14